# OGRODY, kostka

czuję ze zamarzam w kostkę lodu
roztop mnie
budzę się w innym kraju
a nie w raju
obok ciebie nie ma znów

leżymy na plaży
obok duże wieżowce
jestem w tym zakochany
małą, proszę wyrwij mnie
i przestań być sobą

wszystko będzie dobrze mamo
zarabiam jak prezydent
filipowscy, panią
mamy bardzo duża klitę
zmieniam w hotel salon
ludzie robią ze mną zdjęcia na pamiątkę
maja mnie

chuj mnie to obchodzi jestem sławny
życie nie wyścig wy pierdolone błazny
nie dzwonie za pózno do ciebie
jestem martwy wszędzie leży forsa jak na hotelu panny

nie chce być twoim przyjacielem kochanie
nie chce znowu być partnerem na taniec
wszystko się zmieniło
wszystko  tak zagmatwane
wszystko tak banalne jest łatwe i jasne
potrzebuje  twego ciepła
twojego serca
i smsa
ze czekasz na mnie znów